

Wyrok z dnia 22 lipca 2009 r.

I UK 27/09

Okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w czasie nauki w szkole przysposobienia rolniczego podlega zaliczeniu do wymaganego stażu pracy (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), jeżeli wykonywanie tej pracy było warunkiem pobierania nauki, podlegającym weryfikacji przy przyjmowaniu do szkoły (art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania, Dz.U. Nr 32, poz. 160).

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Jolanta Strusińska-Żukowska, Andrzej Wróbel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 lipca 2009 r. sprawy z odwołania Ireny P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2008 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Decyzją z dnia 7 grudnia 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. (organ rentowy) odmówił Irenie P. (wnioskodawczyni) prawa do emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), po ustaleniu, że udowodniła łącznie 27 lat, 2 miesiące i 28 dni okresów ubezpieczenia zamiast wymaganych 30 lat. Organ rentowy nie uwzględnił okresu od 11 sierpnia 1967 r. do 3 listopada 1971 r. z

tytułu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wobec nieudowodnienia, że rodzice posiadali gospodarstwo rolne. Wnioskodawczynie wniosła odwołanie od powyższej decyzji.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2008 r. [...] Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał wnioskodawczynie prawo do emerytury od dnia 1 listopada 2007 r., przyjmując, że pracowała w spornym okresie jako domownik w gospodarstwie rolnym rodziców o powierzchni 0,53 ha. Ponadto rodzice jej dodatkowo dzierżawili od nadleśnictwa pole i łąkę o powierzchni 4ha. We wrześniu 1967 r. wnioskodawczynie podjęła naukę w Szkole Przesposobienia Rolniczego w W., którą ukończyła w 1970 r. W okresie nauki (zajęcia w godzinach 18⁰⁰-20⁰⁰) wnioskodawczynie - jak zeznali świadkowie - codziennie wykonywała wszystkie prace w gospodarstwie. Organ rentowy zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego apelacją.

Wyrokiem z dnia 8 października 2008 r. [...] Sąd Apelacyjny w Białymstoku zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie Ireny P. od decyzji organu rentowego. Uznając apelację organu rentowego za zasadną, Sąd Apelacyjny wskazał, że brak jest dowodów, by w latach 1967-1971 rodzice wnioskodawczynie posiadali gospodarstwo rolne poza zabudowaną działką o powierzchni 0,53ha, którą nabyli w zamian za dożywocie. Ponadto za niewiarygodne uznał zeznania świadków dotyczące powierzchni gospodarstwa rodziców wnioskodawczynie oraz nakład pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym jej rodziców.

Wnioskodawczynie zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, podnosząc zarzuty naruszenia: 1) art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, art. 55³ k.c. oraz art. 1 ust. 2 dekretu z 30 czerwca 1951 r. o podatku gruntowym w zakresie określenia znaczenia terminu „gospodarstwo rolne”, ponieważ przepisy te nie określają powierzchni jaką winno mieć gospodarstwo rolne, którego powierzchnia minimalna określona na 1 ha została wprowadzona dopiero przez art. 8 ustawy z 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz.U. Nr 10, poz. 53), zaś wcześniej za gospodarstwo rolne dla celów podatku rolnego uważano „obszar użytków rolnych, lasów i gruntów leśnych, gruntów pod stawami oraz gruntów pod zabudowaniami związanymi z prowadzeniem tego gospodarstwa o łącznej powierzchni przekraczającej 0.5 ha”, zaś wnioskodawczynie pracowała w gospodarstwie rolnym o powierzchni powyżej 0,5 ha w latach 1967-1970; 2) art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, przez pominięcie, że we wrześniu 1967 r. wnioskodawczynie

podjęła naukę w Szkole Przynależności Rolniczego w W., którą ukończyła w 1970 r. i w tym czasie wykonywała wszystkie prace w gospodarstwie rolnym, zaś jednym z warunków uczęszczania do szkoły tego rodzaju była praca „w indywidualnym gospodarstwie rolnym własnym lub rodzinnym albo innym”; 3) naruszenie art. 227, 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnej oceny i rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikającej z niewłaściwej oceny oświadczenia wnioskodawczyni oraz zeznań świadków, którzy jednoznacznie twierdzili, że wnioskodawczyni wykonywała prace w gospodarstwie rolnym rodziców codziennie, stale i w wymiarze co najmniej pełnego okresu czasu pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawczyni ma uzasadnione podstawy, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty zasługują na uwzględnienie. Skarga kasacyjna ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności skargi kasacyjnej pod względem dopuszczalnych jej podstaw. W szczególności, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocą art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05). Dlatego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnej oceny i rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego nie podlega w niniejszej sprawie kontroli kasacyjnej.

Uzasadnione okazały się natomiast zarzuty naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa materialnego. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej w szczególnym przypadku, o którym mowa w ostatnim tiret tego przepisu, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. W pierwotnym brzmieniu art. 2 pkt 4 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.) definiował gospodarstwo rolne jako nieruchomości rolne, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą obejmującą grunty rolne i leśne wraz z budynkami, urządzeniami

i inwentarzem, oraz prawa i obowiązki związane z prowadzeniem gospodarstwa - o powierzchni co najmniej 0,5 ha. Definicja ta uległa zmianie z dniem 1 stycznia 1989 r. na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym, który zawęził pojęcie gospodarstwa rolnego tylko do takich nieruchomości rolnych, w których powierzchnia użytków rolnych przekraczała 1 ha. Z dołączonego do akt wniosku wnioskodawczynie o emeryturę [...] aktu własności ziemi wydanego przez naczelnika powiatu w W. z 13 maja 1974 r. wynika, że rodzice wnioskodawczynie były od 1946 r. posiadaczami, a następnie - na mocy ustawy z 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych - właścicielami „gospodarstwa rolnego o powierzchni 0,53 ha”. Tym samym, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz w braku odmiennych ustaleń, należy przyjąć, że rodzice wnioskodawczynie posiadały gospodarstwo rolne, którego powierzchnia przekraczała próg 0,5 ha. Aczkolwiek nie można wykluczyć, że posiadana przez rodziców wnioskodawczynie nieruchomość nie spełniała pozostałych wymogów definicji gospodarstwa rolnego z art. 2 pkt 4 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin w jego pierwotnym brzmieniu, w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego nie wskazano, na jakiej podstawie przyjął on, że przedmiotowa nieruchomość nie była gospodarstwem rolnym w rozumieniu ustawy, lecz „zabudowaną działką o powierzchni 0,53 ha”.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny nie ustosunkował się również do kwestii związku między pobieraniem przez wnioskodawczynię nauki w szkole przysposobienia rolniczego a wykonywaniem pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, poprzestając na negatywnej ocenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym rodziców. Z ustawy z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz.U. Nr 32, poz. 160) wynika zaś, że słuchaczami szkół przysposobienia rolniczego mogły być osoby pracujące w rolnictwie i nieuczęszczające do innych szkół (art. 14 ust. 1). Natomiast z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy i niekwestionowanych przez Sąd Apelacyjny wynika, że nauka w szkole trwała przez trzy dni w tygodniu, po dwie godziny wieczorem od 18⁰⁰ do 20⁰⁰. Oznacza to, że organizacja nauki pozwalała wnioskodawczynie spełnić wymóg pracy w gospodarstwie rolnym w stosownym wymiarze czasu pracy. Jeżeli zatem okaże się, że wykonywanie prac w gospodarstwie rolnym rodziców było -

podlegającym weryfikacji przy przyjmowaniu do szkoły - warunkiem nauki w szkole przysposobienia rolniczego, należy przyjąć, że okres przez jaki wnioskodawczyni uczęszczała do wyżej wymienionej placówki oświatowej powinien podlegać zaliczeniu do wymaganego stażu pracy zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej .

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====